VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 201)
z dnia 23 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 201)

23 lipca 2019 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Petycji, rozpatrzyła:

– odpowiedź ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 167 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasadności rozszerzenia uprawnień do korzystania z kart parkingowych dla osób z niepełnosprawnością;

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U. z 2017 r. poz. 912 ze zm.) poprzez objęcie zakresem art. 7 ust. 3 grobów ziemnych (BKSP-145-524/19);

– petycję w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Najwyższej Izby Kontroli o przeprowadzenie kontroli procesu legislacyjnego dotyczącego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących (BKSP-145-528/19);

– petycję w sprawie terminu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych popełnionych przez funkcjonariuszy państwowych (BKSP-145-545/19);

– petycję w sprawie zmiany art. 5 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa (Dz.U. z 1985 r. Nr 21, poz. 90 ze zm.) poprzez zastąpienie wyrazów „Radę Państwa” i „Rady Państwa” wyrazami „Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” (BKSP-145-549/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2018 r. poz. 716 ze zm.) oraz ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025 ze zm.) w zakresie zasad zniesienia współwłasności (BKSP-145-550/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Juliusz Tetzlaff** dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, **Małgorzata Paprota** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikiem, **Magdalena Marcinkowska** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikiem, **Bartosz Woźniak** główny specjalista w Wydziale Prawa Cywilnego w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości, **Małgorzata Hasny-Łoń** naczelnik w Departamencie Podatku od Towarów i Usług w Ministerstwie Finansów, **Adam Wiącek** naczelnik Wydziału w Departamencie Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Andrzej Kosiński** zastępca dyrektora Departamentu Higieny Środowiska Głównego Inspektoratu Sanitarnego, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał, Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram dwieście pierwsze posiedzenie Komisji Petycji. Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem Sejmu do prawidłowego prowadzenia obrad i prawidłowego podejmowania decyzji. W projekcie porządku tego posiedzenia po zmianach, mamy następujące sprawy.

W punkcie pierwszym rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 167 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasadności rozszerzenia uprawnień do korzystania z kart parkingowych dla osób z niepełnosprawnością.

W punkcie drugim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych poprzez objęcie zakresem art. 7 ust. 3 grobów ziemnych.

W punkcie trzecim rozpatrzenie petycji w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Najwyższej Izby Kontroli o przeprowadzenie kontroli procesu legislacyjnego dotyczącego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących.

W punkcie czwartym rozpatrzenie petycji w sprawie terminu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych popełnionych przez funkcjonariuszy państwowych.

W punkcie piątym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 5 ust. 2 i 4 ustawy z 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa poprzez zastąpienie wyrazów itd.

W punkcie szóstym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali oraz ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny w zakresie zasad znoszenia współwłasności.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Przypomnę, iż wykreślony został punkt przewidujący rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie umożliwienia jednostkom samorządu terytorialnego przeciwdziałania handlowi środkami zastępczymi – gdyż dzisiaj nie może być obecna pani poseł referent. Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przystępujemy do jego realizacji.

Bardzo proszę przedstawiciela Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 167 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasadności rozszerzenia uprawnień do korzystania z kart parkingowych dla osób z niepełnosprawnością. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Paprota:

Dzień dobry. Małgorzata Paprota, biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo. W odpowiedzi na dezyderat nr 167 i otrzymane wyjaśnienia z Ministerstwa Infrastruktury i Ministerstwa Cyfryzacji wyjaśniam, że z dniem 1 lipca 2014 r. uległy zmianie przesłanki material-no-prawne uprawniające osoby niepełnosprawne do ubiegania się o wydanie karty parkingowej. W chwili obecnej kartę parkingową otrzymują osoby, które posiadają znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, mające znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się oraz osoby niepełnosprawne, które nie ukończyły 16 roku życia, mające znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się.

Kartę parkingową wydaje Przewodniczący Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Na podstawie wydanego przez Zespół Do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności stwierdza się orzeczenie o niepełnosprawności, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności i orzeczenie o wskazaniach do ulg i uprawnień, wynikające z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych. Przepis z dnia 1 lipca 2014 r. stanowi, że w orzeczeniu powiatowego zespołu, poza ustaleniami niepełnosprawności powinny być wskazania, że osoba ma znaczne problemy

w poruszaniu się. W tym momencie, do tej grupy osób zaliczane są osoby z symbolem 04-O, czyli choroby narządu wzroku; 05-R – upośledzenie narządu ruchu oraz 10-N – choroba neurologiczna.

Zmiana zasad i kryteriów przyznawania kart parkingowych jest skutkiem nowelizacji przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i zmiany innych ustaw, gdzie przewiduje się, że kartę parkingową otrzymują osoby głównie posiadające przede wszystkim problemy ze znaczącymi problemami w poruszaniu się. W odpowiedzi na państwa zapytania uprzejmie informuję, że od 2014 r. takich kart parkingowych zostało wydanych ponad 700 tysięcy dla osób niepełnosprawnych, w tym ponad 7 tys. kart dla placówek. Obecnie aktywnych kart parkingowych jest ponad 500 tys. sztuk. To są dane z 10 czerwca 2019 r., więc są aktualne.

W zakresie liczby miejsc zarezerwowanych dla pojazdów osób posiadających kartę parkingową, wyjaśniamy, że właściwym organem zarządzającym ruchem na danych drogach publicznych, są odpowiednie instytucje, odpowiednie organy. Mówimy tutaj o Generalnym Dyrektorze Dróg Krajowych i Autostrad, Marszałku Województwa Lubelskiego czy staroście, który zarządza ruchem na drogach powiatowych i gminnych. Te przepisy są uregulowane w przepisach prawa. Za drogi przy budynkach w miejscowościach w najbliższym otoczeniu, za miejsca parkingowe odpowiada zarządca tych dróg. Nie mamy danych liczby dokładnych stanowisk postojowych dla osób niepełnosprawnych. Nie możemy tego dokładnie określić. Nie mamy informacji z Ministerstwa Infrastruktury. Decyzja o wyznaczeniu stanowiska postojowego w organizacji ruchu podejmuje organ zarządzający ruchem właściwym dla drogi danej kategorii. To jest wyznacznikiem, że ten organ, na podstawie przepisów zatwierdza organizację ruchu, akceptując tym samym rodzaj i ilość wyznaczonych w organizacji ruchu stanowisk postojowych przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych.

Jeżeli chodzi o liczbę wniosków o wydanie kart parkingowych oczekujących na rozpatrzenie, uprzejmie informuję, że takich osób oczekujących w zespole do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności nie ma. W ciągu trzydziestu dni rozpatrywane są na bieżąco kolejki, jeżeli takie są i w ciągu trzydziestu dni ta karta jest wydawana na bieżąco, bez zbędnej zwłoki.

Jeżeli chodzi o uruchomienie centralnej ewidencji posiadaczy kart parkingowych, z informacji Ministerstwa Cyfryzacji wynika, że obecnie trwają prace nad aktualizacją koncepcji realizacji programu CEPiK 2.0. Są różne warianty podejścia do kwestii obsługi zagadnienia kart parkingowych. Na obecnym nie jest możliwe wskazanie terminu ani nawet ostatecznego zakresu obsługi ewidencji kart parkingowych przez ten system.

Jeżeli chodzi o rozszerzenie katalogu wskazań do uzyskania kart parkingowych m. in. w przypadku chorób układu oddechowego czy krążenia, w tej chwili ministerstwo analizuje te przepisy i jeżeli będzie taka potrzeba oczywiście tym tematem się zajmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo pani dyrektor. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Nasz stały doradca wskazuje, iż liczba aktualnych kart w obiegu przekraczająca 0,5 mln to jest już bardzo duża liczba. Dlatego wskazuje, że poszerzanie zakresu uprawnionych może doprowadzić ponownie do sytuacji, że trudno będzie na zarezerwowanych miejscach zaparkować osobom, którym najtrudniej jest się poruszać. Do Komisji wpływały sygnały dotyczące też potrzeby wprowadzenia uprawnienia do wjazdu na teren objęty zakazem ruchu. Nieco inna kwestia, dzisiaj też wpisana w kartę parkingową, ale jednak odrębna, niedotycząca parkowania na miejscach zarezerwowanych, tylko wjazdu na obszar objęty zakazem ruchu, bo np. osoba, która ma tego typu problemy z przejściem dłuższego dystansu chciałaby podjechać bliżej. Wydaje się, że jest to kwestia do rozpatrzenia w innym trybie, być może do powiązania z nową legitymacją osoby z niepełnosprawnością i uznania, że przy pewnych wskazaniach wskazanych w tej legitymacji, ta osoba, która posiada taką legitymację mogłaby nie być zobowiązana do stosowania się do zakazu ruchu. Czy pani dyrektor zechciałaby się też do tego odnieść, do kwestii odrębnego uprawnienia?

Zastępca dyrektora Biura MRPiPS Małgorzata Paprota:

Panie przewodniczący, temat na pewno jest bardzo istotny i ważny dla osób z problemami z poruszaniem się. Tak naprawdę powinno się tym zająć Ministerstwo Infrastruktury. Myślę, że przedstawimy to stanowisko, jeżeli będzie taki wniosek z Komisji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Przypomnę, że tamta niełatwa zmiana w 2014 r. natrafiająca na sprzeciw tych, którzy to prawo mieli kiedyś bez ograniczeń czasowych została jednak przeprowadzona ze względu na spostrzeżenie, że wcześniejszy system stawał się coraz bardziej niewydolny. Coraz częściej osoba o znacznych problemach w samodzielnym poruszaniu się nie była w stanie skorzystać z tego uprawnienia. Samorządy zgłaszały, że nie są w stanie zwiększać bez ograniczeń tych miejsc parkingowych, zwłaszcza wobec rosnącego ruchu samochodowego. Jest to zatem sprawa dużo bardziej złożona.

Szanowni państwo, w tej sytuacji proponuję przyjęcie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 167 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasadności rozszerzenia uprawnień do korzystania z kart parkingowych dla osób z niepełnosprawnością. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych poprzez objęcie zakresem art. 7 ust. 3 grobów ziemnych. Szanowni państwo, mi przypadło referowanie tej petycji. Petycja jest sformułowana niezwykle emocjonalnie, bo też porusza obszary, z którym wiążą się pewnie te najgłębsze i najmocniejsze emocje, a więc dotyczące postępowania z miejscami pochówku i naszej relacji do zmarłych. Jak wskazuje ekspert w opinii Biura Analiz Sejmowych, przedmiotem petycji jest zmiana art. 7 ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych poprzez wprowadzenie takich samych przepisów w odniesieniu do grobów ziemnych, jak i do grobów murowanych i przyjęcie rozwiązania, zgodnie z którym jednokrotna opłata zapewni wieczyste użytkowanie grobu bez względu na to, czy jest to grób murowany czy też ziemny. W uzasadnieniu petycji wyrażono pogląd, jak wskazuje ekspert, że obecnie obowiązujące przepisy są dyskryminujące wobec grobów ziemnych, gdyż przewidują uiszczanie opłaty co 20 lat, aby grób nie był ponownie użyty do chowania. W petycji postuluje się, aby wprowadzić jedną opłatę za każdy pochówek i wieczyste użytkowanie grobu bez względu na to, czy jest to grób murowany czy ziemny. Ekspert wskazuje, iż petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne określone w ustawie o petycjach. W moim przekonaniu być może nie jest właściwe do tej kwestii używanie kategorii dyskryminacja. Niemniej to zróżnicowanie między opłatami za groby ziemne i groby murowane wydaje się co najmniej wątpliwe. W moim przekonaniu jest to kwestia, która powinna zostać głębiej przeanalizowana i najpewniej kwestia ta powinna zostać rozstrzygnięta poprzez zrównanie, zabezpieczanie ciągłości pochówku, niezależnie od tego, czy jest to grób ziemny czy jest to grób murowany. Dlatego rekomenduję Komisji wystąpienie z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów w tej sprawie, by przeanalizować na ile, być może są nieznane kwestie, które uniemożliwiają zrównanie statusu dwóch różnie zagospodarowanych miejsc pochówku. W związku z tym, że sprawa dotyczy kilku ministrów, w tym ministra zdrowia, ministra sprawiedliwości, ministra odpowiedniego za gospodarkę komunalną, proponuję by wystąpić z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja chciałbym poprzeć wniosek pana przewodniczącego. Rzeczywiście, mamy w tej kwestii bardzo różnorodną sytuację. Różnorodną także w zakresie tego, kto zarządza cmentarzem. Jest 18 tys. cmentarzy parafialnych i prawie 1800 cmentarzy prowadzonych przez gminy. Jest zróżnicowana sytuacja w zakresie traktowania grobów ziemnych i murowanych. Chciałbym także prosić o to, żeby państwo w momencie, kiedy będą państwo zwracali się z dezyderatem, zechcieli poprosić ministra zdrowia o informację, kiedy nastąpi ewentualna nowelizacja ustawy z 1959 r., ponieważ zawiera ona ogromnie wiele elementów wymagających

korekty. Nie będę państwa męczył szczegółami. Powiem tylko, że my od ośmiu lat jako organizacje samorządowe domagamy się zmiany przepisów dotyczących wystawiania karty zgonu. To jest sytuacja kuriozalna. Długo by o tym opowiadać. Podobnie kwestia kolumbariów, przystosowania takich samych przepisów dla tradycyjnego pochówku i dla kolumbariów. Mamy z tym ogromny problem, szczególnie w miastach ze względu na brak powierzchni zarówno miejsca na cmentarzach, jak i powierzchni, na których można by lokalizować nowe cmentarze. Korekty wymaga też przepis dotyczący tego, że nie można budować cmentarza dla swoich mieszkańców poza granicą gminy. Długo by o tym opowiadać. Gdyby Wysoka Komisja zechciała także w tym dezyderacie poprosić ministra zdrowia o to, aby zechciał się odnieść do nowelizacji ustawy w nieco szerszym zakresie niż kwestia zawarta w petycji, to byłbym bardzo wdzięczny. Chodzi o to, żeby spojrzeć na tę potencjalną nowelizację szerzej niż tylko kwestia podnoszona w petycji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Wydaje mi się, że nie możemy tak dalece poszerzyć zakresu naszego wystąpienia, bo jesteśmy jednak związani petycją. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby te kwestie, które pan porusza były przedmiotem innej petycji, choćby problem wystawienia aktu zgonu osoby zmarłej na ulicy, co od dawna jest problemem. Niektóre samorządy próbują sobie z tym radzić na własną rękę, bo sytuacja jest realna, zwłaszcza w warunkach większego miasta. Rzeczywiście to wymaga regulacji, natomiast w moim przekonaniu to powinno być przedmiotem odrębnej petycji, która precyzyjne określi problem. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy są zastrzeżenia co do rekomendacji, aby wystąpić z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów? Nie słyszę. Uznaję, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu w tej sprawie z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana przewodniczącego Grzegorza Raniewicza, o przedstawienie petycji w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Najwyższej Izby Kontroli o przeprowadzenie kontroli procesu legislacyjnego dotyczącego rozporządzenia Ministra Finansów z 28 grudnia 2018 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jak już zostało w tytule wskazane, przedmiot petycji jest troszeczkę dla nas nietypowy. Chyba pierwszy raz mamy do czynienia z takim postulatem, aby nie dokonywać zmian prawa, lecz aby Sejm wystąpił do Najwyższej Izby Kontroli z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli procesu legislacyjnego. Do petycji mamy dołączoną opinię Biura Analiz Sejmowych. Wnioskodawca sygnalizuje, że według niego ustanowienie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie zwolnień, które zastąpiło rozporządzenie z 20 grudnia 2017 r., wiązało się z szeregiem nieprawidłowości. Wskazuje, że projekt w jego pierwotnym kształcie ustanawiał nową przesłankę zwolnienia z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących względem przedsiębiorców świadczących usługi telekomunikacyjne. W ocenie wnioskodawcy sprzedaż podstawowych usług telekomunikacyjnych, czyli usług świadczonych na podstawie umów abonamentowych, powinna być ewidencjonowana przy zastosowaniu kas rejestrujących. Zwolnienie z tego obowiązku umożliwia, w jego ocenie, wystawianie fałszywych faktur za niewykonane usługi telekomunikacyjne. Przedstawia również szereg uchybień formalnych.

Po pierwsze, w ocenie wnioskodawcy, regulamin pracy Rady Ministrów nie pozwala na zwolnienie projektu rozporządzenia ministra z obowiązku rozpatrzenia przez komisję prawniczą. Po drugie, zgodnie z § 78 ust. 1 regulaminu pracy Rady Ministrów, projekt rozporządzenia może być w uzasadnionych przypadkach zwolniony z obowiązku rozpatrzenia przez komisję prawniczą wyłącznie przez Prezesa Rządowego Centrum Legislacji. Po trzecie formularz OSR, czyli oceny skutków regulacji projektu rozporządzenia na 2019 r. powinien być tak wypełniony, jakby dotyczył rozporządzenia pierwotnego. Tymczasem, w jego ocenie było to rozporządzenie drugie. Po czwarte projekt rozporządzenia, który ma istotne znaczenie dla gospodarki i budżetu, zgodnie z § 37 ust. 1 regu-

laminu pracy Rady Ministrów, powinien zostać skierowany przez ministra finansów do zaopiniowania przez Radę Legislacyjną. Po piąte, zgodnie z zasadami technik prawodawczych rozporządzenie z dnia 28 grudnia 2018 r. nie powinno być rozporządzeniem nowym, lecz nowelizacją rozporządzenia wcześniejszego.

Wiem, że są przedstawiciele ministerstwa, więc nie będę się bezpośrednio odnosił do zarzutów wskazywanych przez wnioskodawcę. Myślę, że przedstawiciele ministerstwa najlepiej wyjaśnią te wszystkie punkty. Analiza BAS-u wskazuje, że realizacja postulatu zawartego w petycji miałaby polegać na wystąpieniu przez Sejm do Najwyższej Izby Kontroli o przeprowadzenie kontroli procesu legislacyjnego. Najwyższa Izba Kontroli kontroluje taką działalność organów administracji rządowej. NIK podejmuje kontrolę m.in. na zlecenie Sejmu lub jego organów. W tym kontekście Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, że przedmiot petycji mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Nie wchodząc w sam proces argumentacji autora możemy podjąć decyzję o tym, żeby przeprowadzić analizę zgodnie z tą oceną, jeżeli podzielimy opinię autora, że nastąpiło naruszenie prawa w tym procesie. Dobrze byłoby poznać opinię ministerstwa w tej sprawie. Wiem, że chyba do ministerstwa również takie petycje były już wysyłane.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Jest przedstawicielka Ministra Finansów. Bardzo proszę.

Naczelnik w Departamencie Podatku od Towarów i Usług Ministerstwa Finansów Małgorzata Hasny-Łoń:

Małgorzata Hasny-Łoń, jestem pracownikiem departamentu Podatku od Towarów i Usług Ministerstwa Finansów. Odnosząc się bezpośrednio do petycji wskazanej przez pana przewodniczącego, chciałabym podkreślić, że argumentacja zawarta w całej petycji wnoszącej o zwrócenie się do NIK-u o skontrolowanie procesu legislacyjnego jest powieleniem argumentacji, na którą minister finansów odpowiedział. Była to petycja z dnia 18 lutego, gdzie w żadnym z tych argumentów minister nie znalazł uzasadnienia dla weryfikacji i podjęcia kroków. Te petycje zaczęły się tak naprawdę na przełomie 2018/2019 r. *Clou* całej petycji jest kwestia usług telekomunikacyjnych i obowiązku objęcia kasami rejestrującymi ewidencji tych usług. Usługi telekomunikacyjne jako takie, mające charakter usług masowych, podobnie jak usługi dostawy energii czy świadczenie usług ciągłych, zostały wyłączone z rozporządzenia, z obowiązku stosowania kas rejestrujących z tego powodu, iż są to usługi masowe. Świadczenie usług objętych obowiązkiem stosowania kas rejestrujących w dużym stopniu obciążyłoby odbiorców tychże usług kosztami instalacji i serwisu tych kas. Z racji efektywności uzyskanych korzyści i ekonomicznego uzasadnienia wprowadzenia kas rejestrujących te usługi zostały po prostu wyłączone z obowiązku stosowania kas rejestrujących. Taka jest przesłanka stosowania zwolnienia w rozporządzeniu podnoszonym w petycji wnioskodawcy.

Jeśli chodzi o argument będący wstępem do tej petycji, że proces legislacyjny nie został właściwie przeprowadzony z uwagi na uwzględnienie uwag przedsiębiorców telekomunikacyjnych, których uwagi zostały zgłoszone po terminie, chciałam podkreślić, że cały proces legislacyjny prowadzony jest bardzo wnikliwie. A szczególnie wnikliwie konsultacje publiczne przeprowadzane w ramach takiego projektu, który ma bardzo duże oddziaływanie na osoby fizyczne nieprowadzące działalności, gdyż ostatecznym odbiorcą usług będą osoby fizyczne nieprowadzące działalności. Uwagi zgłoszone przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych zostały zgłoszone po terminie przez dwa podmioty: przez Krajową Izbę Gospodarczą Elektroniki i Telekomunikacji oraz Polską Izbę i Informatyki i Telekomunikacji. W związku z tym minister finansów uznał, iż są to uwagi dość istotne. Nadmieniam, że to nie były jedyne uwagi, które zostały zgłoszone po terminie, gdyż uwagi po terminie zgłosiła również Naczelna Rada Lekarska. Te uwagi również były przedmiotem analizy podczas prowadzenia procesu legislacyjnego. Te uwagi zostały ujęte w raporcie z konsultacji. Odnosząc się do tego argumentu, nie widzimy zasadności błędnego procedowania projektu, uwzględniając uwagi zgłoszone po terminie.

W pozostałej argumentacji, która została zawarta w petycji, żadne z tych argumentów, w ocenie ministra finansów nie znalazły uzasadnienia. Jednocześnie chciałam pod-

kreślić, iż minister finansów pozytywnie ocenił opinię prawną Biura Analiz Sejmowych, która jest zbieżna z opinią ministra finansów i popiera tę opinię.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję, pani naczelnik. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja być może państwa zaskoczę. Nie chcę się odnosić do części merytorycznej tej petycji. Chcę się odnieść do kwestii dotyczącej prowadzenia procesu legislacyjnego. Podzielę się z państwem wynikami naszej analizy, która jeszcze nie jest skończona, a która obejmuje 51 aktów prawa, które weszły w życie w czwartym kwartale 2018 r. i w pierwszym kwartale 2019 r. Analizowaliśmy te akty pod kątem zgodności z konstytucją, ustawą o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów w zakresie technik prawodawczych oraz trzema regulaminami: regulamin Rady Ministrów, regulamin Sejmu i regulamin Senatu. Chcę państwu powiedzieć, że z pięćdziesięciu jeden aktów prawa w czterdziestu ośmiu przypadkach stwierdziliśmy, że w pracach legislacyjnych nie szanowano wymienionych regulacji, w tym aż w trzydziestu dwóch przypadkach co najmniej czterech z tych sześciu regulacji. W związku z tym wydaje się, że ten materiał nie jest jeszcze skończony. Ja także znajduję w rozporządzeniu Ministra Finansów co najmniej 2 elementy, które nie są zgodne z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. Rzecz jasna, ja nie muszę mieć racji. Biuro Analiz Sejmowych stara się w tych dwóch przypadkach na wszelki wypadek nie przesądzać jednoznacznie. Sądzę, że wniosek, żeby NIK zbadał przebieg procesu legislacyjnego tego rozporządzenia – za chwilę pan przewodniczący powie, że nie mogę wykraczać poza petycję – ale przy okazji tego rozporządzenia przyjrzałby się szerzej jak ten proces jest prowadzony. Pozwoliłoby to uniknąć sytuacji, o których ośmieliłem się państwu powiedzieć, gdzie mamy do czynienia z permanentnym nieszanowaniem regulacji dotyczących zasad prowadzenia procesu legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Proszę zatem pana przewodniczącego Raniewicza o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO-KO):

Rozumiem, że ten ostatni głos wskazuje na to, iż w pana ocenie jest szereg różnego typu uchybień, które można by było poprawić w procesie legislacyjnym, nie tylko tego rozporządzenia, ale ustaw jak i innych rozporządzeń wydawanych w ministerstwach. Tym niemniej akurat do tego rozporządzenia opinia BAS-u wskazuje na to, że te wady są pozorne. W mojej ocenie rozwiewa to wątpliwości co do tego, czy było to przeprowadzone prawidłowo. Ja stawiam wniosek o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Tym bardziej, że było to już szczegółowo rozpatrywane przez ministra finansów, a to on wydaje rozporządzenie i w moim przekonaniu też jest to inny poziom, na którym jest podejmowana taka regulacja. Rekomendacja, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Najwyższej Izby Kontroli o przeprowadzenie kontroli procesu legislacyjnego dotyczącego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących. Czy do takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, a zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, kolejna petycja. Bardzo proszę, pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 5 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą prawa, która uniemożliwi funkcjonariuszom państwowym unikania ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione czyny tylko ze względu na upływ czasu od ich popełnienia. W opinii wnioskodawcy obecnie obowiązujący roczny okres przedawnienia zawarty w ustawie z 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej przyczynia się do licznych nadużyć względem osób poszkodowanych działaniami funkcjonariuszy służby więziennej, do których sam siebie również zalicza. Autor petycji proponuje, aby przyjąć zasadę polegającą na stosowaniu przedawnienia karania deliktów dyscyplinarnych analogicznie do przedawnienia czynów przestępczych zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat trzech. Petycja spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Kwestie dotyczące pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy służby więziennej reguluje rozdział 21 art. 241 ustawy o Służbie Więziennej. Jako jedną z przesłanek powodujących odmowę wszczęcia postępowania wskazuje przedawnienie. Kary dyscyplinarnej nie można wymierzyć po upływie roku od dnia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, a postępowania dyscyplinarnego nie wszczyna się po upływie dziewięćdziesięciu dni od dnia powzięcia przez przełożonego dyscyplinarnego wiadomości o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego. Zważywszy na zawarty w petycji postulat polegający na stosowaniu przedawnienia karania od deliktów dyscyplinarnych, analogicznie do przedawnienia czynów przestępczych zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat trzech, należy nadmienić, że Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż praktyka postępowania dyscyplinarnego ma inny charakter niż postępowanie karne, choćby ze względu na specyfikę niektórych zwodów czy wewnętrzne zasady w korporacjach zawodowych. Postępowanie dyscyplinarne jest więc zwykle ukierunkowane na ochronę honoru i dobra zawodu. Z uwagi na powyższe może się zdarzyć, że w postępowaniu dyscyplinarnym karą podlegają czynności nieujęte w odpowiedzialności karnej, możliwej do zastosowania tylko wtedy, gdy dopuszcza się przestępstwa. Nie jest możliwe stworzenie pełnego katalogu czynności podlegających karom dyscyplinarnym właśnie ze względu na odmienną specyfikę różnych grup zawodowych. Z tego też powodu porównywanie postępowań karnych z dyscyplinarnymi oraz związanych z nimi okresów przedawnień nie ma żadnego logicznego i prawnego uzasadnienia. Generalnie instytucja przedawnienia w polskim prawie uchylająca karalność opiera się na przekonaniu, że po upływie pewnego okresu czasu karanie sprawcy nie jest zalecane, co nie musi wpływać na ocenę jego postępowania. Ustawodawca ma jednak swobodę w stosowaniu instytucji przedawnienia, może od niej całkowicie odstąpić.

Zasadniczo krótki okres przedawnienia przewidziany przez ustawodawcę w postępowaniu dyscyplinarnym, oprócz uwzględnienia specyfiki czynów zabronionych w danej grupie zawodowej opiera się na założeniu, że w miarę upływu czasu od momentu naruszenia wniosku maleje sens pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności. Krótki okres mobilizuje też przełożonych do szybszego reagowania na stwierdzone przewinienia. Należy pamiętać o tym, że choć opisana w petycji sytuacja może być oceniana jako naganna, to dotyczy ona stosowania prawa, a nie treści uregulowań prawnych.

W opinii Biura Analiz Sejmowych obecnie obowiązujące przepisy dotyczące instytucji przedawnienia w postępowaniu dyscyplinarnym funkcjonariuszy służby więziennej nie stoją w sprzeczności z żadnym artykułem Konstytucji RP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Ja wywołałem już następny punkt, a pan poseł przypilnował kolejności i przedstawił petycję w sprawie terminu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych popełnionych przez funkcjonariuszy państwowych, dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Panie pośle, rekomendacja. Nasz stały doradca, pan Krzysztof Pater wskazuje, aby rozważyć w tej sprawie dezyderat do Prezesa Rady Ministrów zawierający pytania dotyczące funkcjonariuszy służby więziennej, policji, straży granicznej, straży pożarnej o statystykę takich przypadków, o sposób postępowania itd., itd.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Oceniając cały zbieg tych odwołań należy nadmienić, że ten przypadek nie jest taki drastyczny, bo akurat prawo do tego lokalu, według tych służb kontrolnych, nie należało się od samego początku. Ale nie mamy danych jak liczne to są przypadki stosowania takich zasad jak przedawnienia. Jest regulacja, jeśli chodzi o wszystkie służby mundurowe, czyli graniczne, straż pożarna czy też więziennictwo. Żeby mieć większe rozeznanie czy to jest tylko jakiś zbieg okoliczności czy więcej przypadków, rekomenduję dezyderat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Pan Krzysztof Pater proponuje, by w dezyderacie postawić pytanie o dane odrębnie za lata 2016, 2017, 2018. Ile odnotowano przypadków, w których nie wszczęto postępowania dyscyplinarnego z uwagi na upływ terminu dziewięćdziesięciu dni od dnia powzięcia wiadomości przez przełożonego. Ile odnotowano przypadków, w których nie można było wymierzyć kary z uwagi na upływ jednego roku od dnia popełnienia przewinienia i wreszcie, ile odnotowano przypadków wymierzenia funkcjonariuszowi kary dyscyplinarnej, aby dopiero w oparciu o takie konkretne informacje móc rekomendować dalej idące rozstrzygnięcia. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Jest rekomendacja, byśmy w tej sprawie wystąpili do Prezesa Rady Ministrów. Rozumiem, że taka rekomendacja została zaakceptowana przez Komisję. Taką decyzję podjęliśmy.

Przechodzimy zatem do punktu, który wywołałem wcześniej. Proszę pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 5 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Dziękuję bardzo. To jest porządkująca petycja. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt zaoferować państwu petycję zawierającą żądanie zmiany art. 5 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, poprzez zastąpienie wyrazów „Radę Państwa" i „Rady Państwa" sformułowaniem „Prezydenta Rzeczypospolitej". Autor petycji uzasadniając swój wniosek zaznacza, że Rada Państwa jest ciałem nieistniejącym od 1989 r. Petycja spełnia wymogi formalne, a więc mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. W opinii Biura Analiz Sejmowych wnioskodawca słusznie zauważył rażące nieścisłości w art. 5 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, polegające na niedostosowaniu tej treści do zmienionych od trzydziestu lat warunków ustrojowych. W istocie ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej uchyliła przepisy Konstytucji PRL dotyczące Rady Państwa, w szczególności art. 33, jednocześnie przekazując jej kompetencje przywróconemu urzędowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Należy nadmienić, że mimo oczywistego zaniechania w postaci zmiany przepisu wyżej wymienionej ustawy, skład Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, którego dotyczy ten zapis i tak jest ustalony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Również obsługa organizacyjna Komitetu jest sprawowana przez Biuro Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, która wchodzi w skład Kancelarii Prezydenta. Zmiana przepisu ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa polegającego na zastąpieniu słowa „Rady Państwa" sformułowaniem „Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej" ma charakter porządkowy i jest w pełni uzasadniona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję, zatem rutynowa ścieżka. Dezyderat do ministra kultury o rozważenie uwzględnienia tej kwestii przy najbliższej nowelizacji, być może przy już toczącej się. Proszę bardzo.

Radca prawny w Wydziale Spraw Konserwatorskich w Departamencie Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Łukasz Czwojda:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Łukasz Czwojda, ministerstwo kultury. Chciałem zwrócić uwagę na fakt, że gestorem tej ustawy jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie kompetencje w ramach Narodowego Funduszu Rewaloryzacji

Zabytków Krakowa i SKOZK-u są skoncentrowane w ręku prezydenta. Czy tutaj pierwszym adresatem, może nie dezyderatu ale inicjatywy w tym zakresie, nie jest Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej? Zmiana jest w sposób oczywisty trafna i wskazuje na anachronizm ustawodawczy, jednak minister kultury nie wykonuje tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Myślę, że minister kultury ma możliwość, w nowelizacjach, które przygotowuje, również w uzgodnieniu z prezydentem... Myślę, że sprawa jest bardziej techniczna niż merytoryczna i nie ma co tu komplikować, niezależnie od rozważań na ile wtedy my mielibyśmy kompetencje do występowania z dezyderatem do ministra. Mamy taką kompetencję i chcemy z niej skorzystać. Tak, panie pośle? Zatem dezyderat do ministra kultury, aby uwzględnił te kwestie przy najbliższej możliwej okazji. Rozumiem, że nie ma głosów przeciwnych, a zatem podjęłyśmy taką decyzję.

Szanowni państwo, ostatnia kwestia, ostatnia sprawa w porządku tego posiedzenia to sprawa zaległa z powodu mojej nieobecności, za co przepraszam, ale uczestniczyłem w debacie na sali plenarnej i dlatego przełożyliśmy na dzisiaj rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali oraz ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny w zakresie zasad znoszenia współwłasności. Jestem referentem tej petycji. Petycja przedstawia bardzo skomplikowany stan faktyczny bardzo długotrwałego już sporu dotyczącego podziału nieruchomości między współwłaścicieli. Jest to bardzo szczegółowo zreferowane w opisie uzasadniającym postulaty zawarte w petycji. Jak wskazuje ekspert Biura Analiz Sejmowych, wnoszący petycję postuluje zmianę w ustawie z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali oraz w Kodeksie cywilnym. Zmianę, która ma umożliwić ingerencję sądów w przynależność, której wniesienie pozwoli sądowi na dokonanie częściowego zniesienia współwłasności. Autor wnosi o zmianę art. 3 i 5 ustawy o własności lokali oraz art. 199 Kodeksu cywilnego w taki sposób – i to jest z opinii eksperta – aby w sytuacji, w której na nieruchomości wspólnej znajduje się budynek z pomieszczeniami gospodarczymi stanowiącymi przynależność odrębnych praw własności, w przypadku sprzeciwu współwłaściciela większościowego – bo na tym polega istota problemu – którego udział w nieruchomości jest wyższy niż połowa, było możliwe częściowe zniesienie współwłasności tej nieruchomości na podstawie art. 5 ustawy o własności lokali. Oczywiście petycja spełnia wymogi ustawy o petycjach, jest właściwie zaadresowana i ekspert w konkluzji wskazuje, że w świetle dziś obowiązujących przepisów, w sytuacji, w której na nieruchomości wspólnej znajduje się budynek z pomieszczeniami gospodarczymi, stanowiącymi przynależność odrębnych praw własności, w przypadku sprzeciwu współwłaściciela większościowego, a więc tego, którego udział w nieruchomości jest wyższy niż połowa, nie jest możliwe częściowe zniesienie współwłasności nieruchomości wspólnej. Dlatego ekspert wskazuje, że można rozszerzyć nowelizację wskazanych przepisów. Podobną rekomendację przedstawia nasz stały ekspert pan Krzysztof Pater. Dlatego, w oparciu i o tę opinię BAS-u, i o analizę pana Krzysztofa Patera chciałbym zaproponować dezyderat. Zważywszy, że materia dotyczy co najmniej dwóch ministrów, bo ministra inwestycji i rozwoju oraz ministra sprawiedliwości, proponuję, by dezyderat skierować do premiera. Premier wyznaczy, który z tych ministrów przedstawi nam odpowiedź. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Panowie? Bardzo proszę, bo widzę zainteresowanie sprawą, więc proszę o panów opinię.

Dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju Juliusz Tetzlaff:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Juliusz Tetzlaff, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, Departament Mieszkalnictwa. Faktycznie, chcieliśmy zwrócić uwagę, że tutaj właściwość ministra sprawiedliwości, naszym zdaniem jest wiodąca, bo te kwestie chyba należałoby uregulować całościowo. Postanowienie, by skierować to do Prezesa Rady Ministrów na tym etapie, powoduje, że nie musi to być rozstrzygane. W związku z tym nie zgłaszamy zastrzeżeń do takiego pomysłu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Myślę, że Komisji trudno byłoby to rozstrzygnąć. Oczywiste jest, że Kodeks Cywilny jest tu w kompetencji Ministra Sprawiedliwości i tam jest istota tych regulacji. Rzeczywiście, stan faktyczny i kolejne orzeczenia sądów także pokazują, jak sprawa jest skomplikowana i pewnie potrzeba konsultacji co najmniej tych dwóch resortów. Ktoś z państwa jeszcze? Pan, proszę bardzo.

Główny specjalista w Wydziale Prawa Cywilnego w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Bartosz Woźniak:

Bartosz Woźniak główny specjalista w Ministerstwie Sprawiedliwości, Departament Legislacyjny Prawa Cywilnego. Również podzielam tę opinię Komisji, że sprawa jest skomplikowana i problem dekodowany przez Biuro Analiz Sejmowych z tej petycji, w istocie występuje. Minister sprawiedliwości otrzymał petycję tożsamej treści, kierowaną przez pana P.D. My byliśmy zdania, że nie ma podstaw do tego, by podjąć interwencję legislacyjną w kierunku, który zmierzałby do zmiany Kodeksu Cywilnego art. 199 ze względu na to, że te przepisy odnoszące się do współwłasności dotyczą nie tylko nieruchomości, ale i rzeczy ruchomych. Zastosowanie ich w realiach sprawy, która była przedmiotem petycji następuje na podstawie odesłania z ustawy o własności lokali. Jeśli dezyderat zostanie skierowany – przeprowadziłem pogłębioną analizę, była jeszcze propozycja ze strony Biura Analiz Sejmowych wprowadzenia przepisu szczególnego do ustawy o własności lokali – należy się nad tym problemem pochylić i zastanowić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Myślę, że petycja bardzo jasno określa cel. Ten cel jest szczegółowo zilustrowany owym stanem faktycznym – jaki jest problem. Pan pokazuje, jak to może być powiązane z innymi kwestiami, które w procesie legislacyjnym należy uwzględnić, by nie zaburzyć porządku uzasadnionego i obowiązującego obecnie. Dlatego myślę, że ten dezyderat pozwoli państwu na pogłębioną analizę i być może będzie podstawą dalszych działań, aby takie sytuacje, jak ta opisana w uzasadnieniu do petycji mogły być jednak rozstrzygane przez sąd. W moim przekonaniu to żądanie jest uzasadnione takim poczuciem sprawiedliwości społecznej, że to nie jest dobre, jeżeli większościowy współwłaściciel może sparaliżować postępowanie, które jest społecznie uzasadnione, aby wykonać pewne prace na tej wspólnej nieruchomości, służącej też temu drugiemu współwłaścicielowi mniejszościowemu.

Rekomendujemy wystąpienie z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów w sprawie tej petycji. Czy są inne głosy? Czy są zastrzeżenia do takiej propozycji? Nie słyszę. Uznaję, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem w sprawie petycji postulującej zmianę w ustawie o własności lokali oraz w Kodeksie cywilnym w zakresie zasad znoszenia współwłasności.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Bardzo dziękuje wszystkim za udział. Zamykam posiedzenie Komisji i życzę dobrego popołudnia.